

PRZEWODNIK ✚ KATOLICKI

nr 27 6.07.2025

cena 12 zł (w tym 8% VAT)

www.przewodnik-katolicki.pl

Gdy wejdziecie do jakiegoś
domu, najpierw mówcie:
Pokój temu domowi
Łk 10, 5

ISSN 0137-8384



9 770 137 838 517

NR IND. 371521

KOD CN: 4902 90 00

POLSKA

na wakacyjnym topie

**DUCHOWOŚĆ
BEZ BOGA?**

*Chrześcijaństwo
nie do zastąpienia*

**ZJAZD
GNIĘŹNIEŃSKI**

*Odwaga pokoju
w niepewnych czasach*

**KARDYNAŁ
GRZEGORZ RYŚ**

*Synodalne przebudzenie
w parafiach*



NOWY
TESTAMENT

BIBLIA

najlepszy przewodnik
na każdy wyjazd

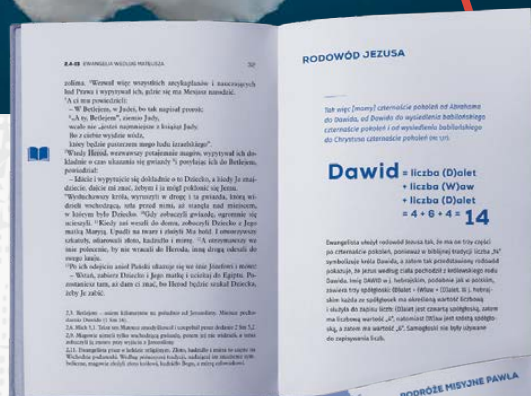
Dlaczego warto kupić Nowy Testament z infografikami

Wydanie zawiera:

- ▶ **ponad 90 autorskich infografik jako dodatek specjalny, w tym:**
 - 6 map
 - linie czasu
 - schematy
 - charakterystyki
 - rodowody
 - kompozycje i geneza Ewangelii
 - piktogramy ewangelistów,
- ▶ **29 nowych, aktualnych wstępów napisanych przez uznanych ekspertów biblistów**
- ▶ **odświeżone oryginalne treści**
- ▶ **skorygowany tekst, modyfikacja językowych anachronizmów**

Format: 150 x 220 mm
Objętość: 720 stron | Oprawa: twarda

Cena: ~~119,90 zł~~ **101,90 zł**



Święty Wojciech
księgarnia internetowa

www.swietywojciech.pl
tel. 61 659 37 55 | sklep@swietywojciech.pl

Spis treści

- 6 Wiadomości
- 10 Zdjęcie tygodnia

Liturgia i Słowo

- 12 Nieść pokój światu
MICHAŁ PALUCH OP
- 14 Z ludźmi trzeba być
BP DAMIAN MUSKUS OFM

temat numeru

- 16 Polska na wakacyjnym topie
KAROLINA STERNAL
- 18 Letnie zdumienia miejskie
WERONIKA FRĄCKIEWICZ

drogami Kościoła

- 22 Między wiarą
a przynależnością
KS. ARTUR STOPKA
- 24 Chrześcijaństwo nie do zastąpienia
REMIGIUSZ CIESIELSKI
- 28 Rozmowa z Agnieszką Świergiel
o XII Zjeździe Gnieźnieńskim
DAWID GOSPODAREK
- 32 Czas na *Rerum novarum* 2.0
MICHAŁ KŁOSOWSKI
- 34 Parafia: synodalne przebudzenie
– rozmowa z kard. Grzegorzem
Rysiem
MAŁGORZATA BILSKA

dla duszy

- 38 Miesiąc Krwi
ELŻBIETA WIATER

bliżej świata

- 42 Świat na krawędzi
JACEK BORKOWICZ

blisko siebie

- 44 Samotność na wsi
ANGELIKA SZELĄGOWSKA-MIRONIUK

kultura i czas wolny

- 48 Sefer Tora
NATALIA BUDZYŃSKA
- 50 Ostatni reportaż Pawła
Smoleńskiego
AGNIESZKA KOSTUCH
- 52 Nowa odsłona *Czterech pór roku*
MARTA SZOSTAK
- 55 Recenzje

bez owijania

- 62 Tomasz Rożek o otwartych
drzwiach do kosmosu
MAŁGORZATA BILSKA

Kościół lokalny

- 56 archidiecezja gnieźnieńska
- 58 diecezja bydgoska
- 60 metropolia poznańska

felietony

- 37 Toniemy
TOMASZ KRÓLAK
- 40 Dwóch się bije, a Polska traci
MICHAŁ SZUŁDRZYŃSKI
- 54 Centrum Lemkina
NATALIA BUDZYŃSKA



16

TEMAT Z OKŁADKI

Polacy chętnie planują wakacje w kraju. Szukają niezależności, komfortu i dopasowania do własnych potrzeb. Coraz częściej wybierają także miejsca mniej uczęszczane



24

DROGAMI KOŚCIOŁA

Konieczny jest powrót do źródeł chrześcijaństwa. To przecież tradycja chrześcijańska mówiła o oddechu, ciele i kontemplacji – na długo, zanim stało się to modne i zlaicyzowane



38

DLA DUSZY

Po drugim soborze watykańskim Eucharystia wreszcie „wróciła do jedności”, bo połączono uroczystość Bożego Ciała z tą Krwi Pańskiej. Niestety o tej drugiej nadal mówi się mało, jeśli w ogóle

Szukaj nas na:  

Bardziej duchowi, mniej religijni?

KS. WOJCIECH NOWICKI
redaktor naczelny



Pew Research Center, jeden z najbardziej uznanych amerykańskich ośrodków badawczych, przedstawił najnowszy raport dotyczący religijności Amerykanów. Badanie nie uwzględnia jeszcze okresu, w którym wybrano papieża Leona XIV. Niemniej pokazuje ciekawą tendencję, zauważalną również nad Wisłą.

Prawie połowa dorosłych Amerykanów twierdzi, że jest w jakiś sposób powiązana z wiarą katolicką. Jednak tylko 20 proc. wprost uważa się za katolików, 9 proc. określa się jako „ka-

Z innych ciekawych danych warto wspomnieć, że 69 proc. amerykańskich katolików uważa, że posiadanie osobistej relacji z Jezusem jest istotną częścią ich duchowości, podczas gdy 8 proc. uważa, że nie jest to istotne dla ich katolickiej tożsamości. W ostatnim czasie 1,5 proc. Amerykanów konwertowało na religię katolicką i jest to najbardziej zaangażowana grupa w praktyki religijne.

Interesujące jest to rozróżnienie: 41 proc. dorosłych Amerykanów uważa się za bardziej duchowych (*more spiritual*), podczas gdy tylko 24 proc. za bardziej religijnych (*more religious*). Również

wyduje się idea potraktowania przynależności do określonej religii jako elementu autoidentyfikacji, konstrukcji tożsamości narodowej” – zauważał już w 2007 roku Łukasz Krzyżanowski. Z kolei prof. Remigiusz T. Ciesielski, kulturoznawca, definiuje i różnicuje pojęcia „religijność” i „duchowość”, używane w języku polskim zamiennie; pokazuje też różnice między duchowością, osadzoną poza kontekstem religijnym, a wyjątkowym charakterem duchowości chrześcijańskiej, opartej na idei spotkania z Tajemnicą. Jak pisze, „jej istotą nie jest bowiem indywidualna ekspresja, lecz odpowiedź na wezwanie Boga. Zakorzeniona w objawieniu i w prawdzie, nie dąży do uspokojenia, ale do zbawienia. Stawia wymagania, apeluje do sumienia, wzywa do przemiany życia. Duchowość jest tu jednoznaczna, nie staje się formą duchowej *wellness*. Liczy się prawda, która nie zważa na to, jakie wrażenie wywołuje. Autentyczność wypływa z moralności i z teologii, nie przekreśla subiektywnego odczucia, jeśli jest ono zgodne z tym, co jest prawdziwe, niezależnie od jednostkowych poruszeń”.

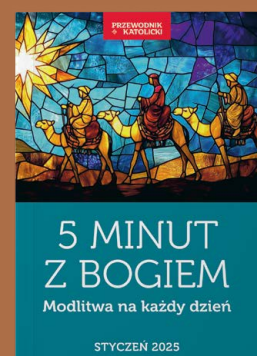
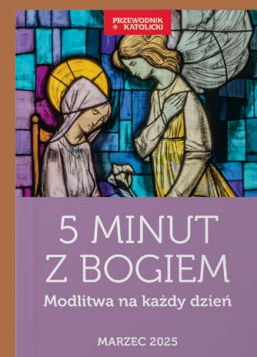
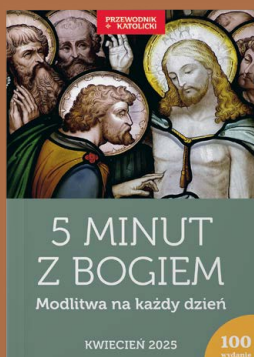
Zaczęliśmy czas wakacji, wielu z nas weźmie urlop i być może uda się na łono natury. A może odkryje również, że odpocząć można i w mieście, jeśli się umiejętnie do tego podejrze. Jak to zrobić, podpowiada Weronika Frąckiewicz. A kiedy już znajdziemy chwilę wolnego czasu, może warto ją poświęcić także i na autorefleksję dotyczącą przynależności religijnej, duchowości, praktyk religijnych i uczestnictwa w życiu wspólnoty Kościoła. Zwykle dystans od codzienności pomaga lepiej na nią spojrzeć.

Na ile deklarowana przynależność do religii katolickiej wynika z wiary, a na ile jest tym, co w badaniach PEW określono jako *cultural Catholics*?

tolicy kulturowi” (*cultural Catholics*), kolejne 9 proc. jest jakoś z katolicyzmem związanych – przez katolickich rodziców, małżonka lub partnera. Spośród owych 20 proc. katolików połowa twierdzi, że modli się codziennie, 28 proc. uczestniczy we Mszy co najmniej raz w tygodniu, 23 proc. przynajmniej raz w roku się spowiada. 13 proc. amerykańskich katolików przyznaje się do wszystkich trzech powyższych praktyk.

w Polsce można zauważyć zjawisko „przynależności religijnej poza wiarą”, ale też „wiary bez przynależności religijnej”. Diagnozując sytuację katolików nad Wisłą ks. Artur Stopka sięga do danych, które odsłaniają przed nami problem autoidentyfikacji Polaków – na ile deklarowana przynależność do religii katolickiej wynika z wiary, a na ile jest tym, co w badaniach PEW określono jako *cultural Catholics*. „Interesująca w odniesieniu do Polski

POMÓŻ NAM WYDAWAĆ MODLITEWNIK „5 MINUT Z BOGIEM”



Fundacja Wojciech, ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań
numer konta: 40 1020 4027 0000 1102 1483 2804
z dopiskiem: Darowizna na 5 minut z Bogiem

Polska

Pół miliona podpisów za religię lub etyką

Ponad 500 tys. podpisów poparcia zebrano pod obywatelskim projektem „Tak dla religii lub etyki w szkole”, przygotowanym przez Stowarzyszenia Katechetów Świeckich (SKŚ). Zbiórka podpisów trwała trzy miesiące i zaangażowało się w nią 5,7 tys. wolontariuszy. Teraz projekt trafi pod obrady Sejmu.

– To jest sukces nas wszystkich obywateli – mówił podczas konferencji prasowej przed Sejmem przewodniczący SKŚ Piotr Janowicz. – Po ludzku jesteśmy fizycznie zmęczeni, ale prześczęśliwi. Kiedy staliśmy tutaj tak niedawno i mówiliśmy o tym projekcie,

kiedy rozstawaliśmy się z Państwem, powiedzieliśmy, że się nie pakujemy. Dziś możemy powiedzieć, że nie tylko się nie pakujemy, ale także bardzo mocno się rozgościliśmy. W szkole mamy swoje miejsce: zarówno religia, jak i etyka – mówił Janowicz.

Pełnomocniczka Komitetu Ustawodawczego Dorota Chmielewska przypomniała, że rozporządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej z 22 marca 2024 r. zakłada, że oceny z lekcji religii i etyki nie będą wliczane do średniej ocen. Z kolei rozporządzenie z 26 lipca 2024 r. zezwala na łączenie uczniów w różnym wieku na lekcjach religii i etyki, a rozporządzenie z 17 stycznia 2025 r. ograniczyło liczbę lekcji religii z dwóch do jednej tygodniowo. Dodatkowo lekcja ta musi się odbywać przed lub po obowiązkowych lekcjach. – To są trzy strzały wymierzone w przedmioty aksjologiczne.

To uderzenie w uczniów chodzących na religię i etykę, to uderzenie w rodziców i nauczycieli religii, to demontaż lekcji religii i etyki w szkole – oceniła Chmielewska. Jej zastępca Dariusz Kwiecień podkreślił, że wokół religii i etyki tworzona jest narracja, że są to przedmioty dodatkowe i niepotrzebne. Zdaniem Kwietnia decyzje MEN zapoczątkowały proces „demotywowania dzieci, żeby przestały uczestniczyć w lekcjach religii i etyki”.

Projekt przygotowany przez SKŚ zakłada, by obowiązkowe były dwie godziny religii i etyki w tygodniu (wymiar godzin mógłby być zmniejszony w zależności od zapotrzebowania w szkole). Katecheci chcą też, by ocena z lekcji religii lub etyki była umieszczana na świadectwie szkolnym, uwzględniana przy promocji do następnej klasy i wliczana do średniej ocen.

Watykan

Palisze dla trzech metropolitów z Polski



W uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła Leon XIV pobłogosławił i nałożył palisze nowym metropolitom z całego świata. Wśród nich znajdowali się trzej metropolici z Polski: abp Adrian Galbas SAC (archidiecezja warszawska), abp Wiesław Śmigiel (archidiecezja szczecińsko-kamieńska) i abp Zbigniew Zieliński (archidiecezja poznańska).

Palisz to biały wełniany pas zakładany na ornat, ozdobiony równoramiennymi krzyżami. Symbolizuje on szczególną więź między papieżem a metropolitami na całym świecie. Papież powiedział, że jest to znak, który przypomina o powierzonej im „po-

słudze pasterskiej, wyraża wspólnotę z Biskupem Rzymu, aby w jedności wiary katolickiej, (...) mógł ją pielęgnować w powierzonych Kościołach lokalnych”.

Ostatni raz ceremonia w takim kształcie odbyła się w 2014 r. Franciszek ją zmodyfikował i od 2015 r. w uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła papież jedynie błogosławił i wręczał palisze nowym metropolitom, a nakładali je nuncjusze apostołscy podczas osobnej uroczystości w archidiecezjach. Franciszek chciał w ten sposób podkreślić lokalny wymiar posługi metropolitów i zacieśnić ich więź z wiernymi.

Kościół w Polsce

Zamieszanie wokół komisji

Po tym, jak biskupi na ostatnim posiedzeniu Episkopatu zdecydowali o zakończeniu prac przez komisję niezależnych ekspertów ds. zbadania zjawiska wykorzystania seksualnego, której szefował abp Wojciech Polak, odwołany zespół opublikował podsumowanie swoich prac.

„Komisja niezależnych ekspertów do zbadania zjawiska wykorzystania seksualnego powinna być dostatecznie niezależna od instytucji kościelnych,

a jej członkowie lojalni głównie wobec prawdy” – czytamy w przekazanym KAI podsumowaniu. Dokument omawia intensywne prace zespołu trwające od dwóch lat, w które zaangażowanych było 4 biskupów i ponad 20 ekspertów z różnych dziedzin, w tym wydelegowanych przez Konferencję Episkopatu Polski oraz konferencje przełożonych zakonnych zgromadzeń męskich i żeńskich. W tym czasie zespół przygotował najważniejsze dokumenty prawne umożliwiające szybkie powołanie komisji niezależnych ekspertów. „Ten dorobek zespołu wraz z uzasadnieniem został przedstawiony Konferencji Episkopatu Polski w czerwcu, która

następnie zdecydowała o zakończeniu jego funkcjonowania” – napisano w sprawozdaniu.

„Wiarygodność buduje zgodność z prawdą wypowiedzanych słów. Wbrew temu, co komunikuje rzecznik KEP o. Leszek Gęsiak SJ, zespół kierowany przez prymasa Polski abpa Wojciecha Polaka przygotował wszystkie dokumenty prawne potrzebne do powołania komisji niezależnych ekspertów” – powiedział KAI jeden z członków zespołu, prawnik prof. Michał Królikowski, podkreślając, że dokumenty te mają charakter definitywny, a nie studyjny i nie ma realnej potrzeby opracowania nowych dokumentów.

Ku polsko-ukraińskiemu pojednaniu

Przebaczamy i prosimy o przebaczenie – powiedział w Sejmie abp Światosław Szewczuk. Zwierzchnik Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego uczestniczył w polsko-ukraińskim spotkaniu ekumenicznym z udziałem przedstawicieli Kościołów i religii oraz polityków i ekspertów z obydwu krajów. Abp Szewczuk zaznaczył, że wyjątkowe wydarzenie, jakie ma miejsce w polskim Sejmie, odbyło się dokładnie w rocznicę beatyfikowania 27 ukraińskich męczenników komunizmu. Uroczystości tej 27 czerwca 2001 r., przewodniczył we Lwowie Jan Paweł II podczas swojej historycznej wizyty w Ukrainie.

Abp Szewczuk przywołał słowa, z jakimi przed 24 laty do Jana Pawła II zwrócił się wówczas kard. Lubomyr Huzar, wybitna postać Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego: „Ojciec Święty i w imieniu Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego pragnę prosić o wybaczenie tych, których my, synowie i córki tego Kościoła w jakikolwiek sposób skrzywdziliśmy, aby nie ciążyła na nas straszliwa przeszłość

i nie zatrzymywała naszego życia. Chętnie przebaczymy tym, którzy w jakikolwiek sposób skrzywdzili nas”.

Hierarcha z Ukrainy podkreślił, że postać Jana Pawła II jest kluczem do zrozumienia współczesnych i przyszłych relacji polsko-ukraińskich i dodał, że był on papieżem polsko-ukraińskiego pojednania. Wskazał, że Jan Paweł II starał się goić rany Europy po II wojnie światowej, a formułę pojednania między zwaśnionymi dotąd narodami – w tym Polakami i Niemcami – pragnął przesunąć na Wschód. Ukraiński Kościół Greckokatolicki oraz Kościół Rzymskokatolicki w Polsce ogłosili zaś Jana Pawła II patronem pojednania polsko-ukraińskiego – przypomniał abp Szewczuk.

Zwierzchnik Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego zapewnił, że Kościoły chrześcijańskie w jego kraju opowiadają się za przeprowadzeniem ekshumacji ofiar ukraińskich zbrodni dokonanych na Wołyniu w 1943 r., bowiem, jak zaznaczył, „każdy człowiek ma prawo do godnego, chrześcijańskiego pochówku”.

Nagroda Dziennikarska „Ślad”

Nominacja dla autora „Przewodnika”

Publikujący na łamach „Przewodnika Katolickiego” Michał Kłosowski znalazł się w trójce finalistów tegorocznej edycji Nagrody Dziennikarskiej „Ślad” im. bp. Jana Chrapka. Kapituła doceniła go „za odwagę robienia «rabanu» i nieustanne «wstawanie z kanapy»; pełne pasji opowiadanie Polakom o Watykanie i problemach Kościoła powszechnego oraz światu w Polsce i jej trudnej historii”. Kłosowski współpra-

cjuje także z „Wszystko Co Najważniejsze” i „Tygodnikiem Powszechnym”; jest również pomysłodawcą i autorem programu „Studio Raban” w TVP.

Finalistką jest też Dorota Sokołowska – dziennikarka i prezenterka Polskiego Radia Białystok, wydawca magazynu kulturalnego „Podróże po kulturze”, autorka audycji dokumentalnych i reportaży. Została doceniona za „wrażliwość w prezentowaniu ludzkich losów na tle kulturowej i religijnej tożsamości mieszkańców Podlasia oraz systematyczne dokumentowanie życia i tradycji Polaków na Wileńszczyźnie i Kresach Wschodnich. A także za regularne podejmowanie na antenie radiowej i w publikacjach książkowych tematyki wyzwań stojących przed współczesnym Kościołem”. Stawkę uzupełnia Tomasz Stawiszynski – filozof, eseista, autor bestsellerowych książek, współpracownik licznych mediów, twórca internetowego podcastu „Skądinąd”. Został nominowany za „wnikliwą eseistykę o kryzysach, wartościach i duchowości; za felietony, które są zawsze o czymś; za gotowość do dialogu z przedstawicielami różnych nurtów ideowych; za mądrość”. Laureata „Śladu” poznamy w październiku.



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

PRZEWODNIK KATOLICKI

REDAKTOR NACZELNY

ks. Wojciech Nowicki

ZESPÓŁ

Aleksander Barszczewski, Dorota Bauta, Szymon Bojdo, Jacek Borkowicz, Natalia Budzyńska, ks. Jarosław Czyżewski (5 minut z Bogiem), Weronika Frąckiewicz, Piotr Józwiak (zastępca redaktora naczelnego, dział Społeczeństwo), Zosia Komorowska, Agnieszka Pioch-Sławomirska (dział Rodzina i wychowanie), Hanna Sowa, Paweł Stachowiak, Zuzanna Szczerbińska (kierownik artystyczny)

STALI WSPÓŁPRACOWNICY

Bogna Białecka, Małgorzata Bilska, Tomasz Budnikowski, Anna Druś, Dominik Dubiel SJ, Mateusz Filipowski OCD, Dawid Gospodarek, Krzysztof Jankowiak, Jan Kałużny (ilustracje), Michał Kłosowski, Tomasz Królak, ks. Maciej K. Kubiak (Neapol), bp Damian Muskus OFM, o. Michał Paluch OP, Dominik Robakowski, Agnieszka Sozańska (ilustracje), Karolina Sternal, ks. Artur Stopka, Angelika Szelałowska-Mironiuk, Marta Szostak, Michał Szuldrzyński, Elżbieta Wiater, Piotr Wójcik, Piotr Zaremba

REKLAMA

Paulina Królska
tel. 667 001 607

krolska@swietywojciech.pl

KONTAKT W SPRAWIE PRENUMERATY

tel. 61 659 37 56

prenumerata@swietywojciech.pl

KOSZT PRENUMERATY:

kwartalnej – 214,50 zł

półrocznej – 416 zł

rocznej – 780 zł

Prenumeratę rozpoczynamy po wpłacie na konto

Święty Wojciech Dom Medialny Sp. z o.o.

61-245 Poznań, ul. Chartowo 5

PKO BP I/O Poznań 34 1020 4027 0000 1102
0046 1780

DRUK

EURODRUK POZNAŃ Sp. z o.o.



Święty Wojciech
Dom Medialny

WYDAWCA:

Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o.

ADRES REDAKCJI:

ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań
sekretariat.pk@swietywojciech.pl
przewodnik@swietywojciech.pl

www.przewodnik-katolicki.pl



Rzym

Wielkie święto

29 czerwca nie tylko w Kościele czcimy Świętych Piotra i Pawła. Świętuje wtedy cały Rzym, bo dwaj apostołowie są także patronami Wiecznego Miasta. Na via della Conciliazione, prowadzącej w stronę placu Świętego Piotra, umieszcza się dekoracje z płatków kwiatów, a wisienką na torcie jest pokaz fajerwerków, rozświetlających niebo nad Zamkiem Świętego Anioła. PJ



XIV niedziela zwykła

6 lipca 2025

Nieść pokój światu

W przywołanej w Ewangelii relacji o rozesłaniu uczniów uderza, że punktem wyjścia głoszenia ma być przesłanie pokoju: „Pokój temu domowi”. Oczywiście, by właściwie zinterpretować ten początek, musimy pamiętać, że hebrajskie *shalom* było i jest czymś innym niż „święty spokój”. Najpierw i przede wszystkim wskazuje na właściwą relację do Boga. Od relacji do Boga wszystko zależy. Jeśli więc będzie ona właściwa i odnajdziemy prawdziwy *shalom* w naszym życiu, to wszystko znajdzie się na właściwym miejscu.

Koncentracji na tym najważniejszym elemencie przesłania odpowiada ubóstwo środków, którymi uczniowie mają się posłużyć. Wielość środków czy też zastosowanie środków bogatych rozpraszałoby energię i obniżałoby siłę ich świadectwa. Uczniowie mają zaryzykować – pójść jak owce między wilki, bez trzosa i sandałów, bez rozpraszania się na tasiemcowe – zgodnie z tradycją Bliskiego Wschodu, a bezproduktywne z punktu widzenia misji – pozdrowienia w drodze, niosąc jedno jedyne przesłanie, w którym zawarte jest wszystko. Taka postawa ma stać się dynamitem rozsadzającym najtwardsze serca.

Tak też się dzieje. Okazuje się, że opisana przez Jezusa strategia działa – uczniowie doświadczają zwycięstwa nad złymi duchami („Widziałem szatana spadającego z nieba jak błyskawica”), które zamiast koncentracji na *shalom* chcą nas

zwykle rozproszyć i wciągnąć w myślenie o wielości rozmaitych celów (pieniądze, zdrowie, władza, etc.). Misja daje doświadczyć zarówno samym uczniom, jak i tym, do których docierają, co znaczy nadejście Bożego królestwa.

Pozostałe czytania uzupełniają ten obraz. Pomagają nam zrozumieć, że przesłanie pokoju nie jest przesłaniem tylko na „dobre” – spokojne – czasy. Fragment Księgi Izajasza powstał, by natchnąć lud nadzieją na pokój w czasach narodowej klęski. Drugie z kolei czytanie przypomina nam z pomocą świadectwa św. Pawła, apostoła, który jak rzadko kto doświadczył prześladowań, że tylko droga paschalna – przez krzyż do nowego stworzenia w Chrystusie – może stać się źródłem prawdziwego pokoju i miłosierdzia. Wszystko to zaś po to, byśmy pamiętali, że każdy z nas – niezależnie od okoliczności życia – może wziąć udział w misji uczniów Jezusa.

MICHAŁ PALUCH OP

CHWILA REFLEKSJI

Czy jestem uczniem Jezusa – czy niosę pokój?



Czytanie z Księgi proroka Izajasza Iz 66, 10.12–14c

Radujcie się wraz z Jerozolimą, weselcie się w niej wszyscy, co ją miłujecie! Cieszcie się z nią bardzo wy wszyscy, którzy się nad nią smuciliście. Tak bowiem mówi Pan: «Oto Ja skieruję do niej pokój jak rzekę i chwałę narodów – jak strumień wezbrany. Ich niemowlęta będą noszone na biodrach i na kolanach będą pieszczone. Jak kogoś pociesza własna matka, tak Ja was pocieszać będę; w Jerozolimie doznacie pociechy».

Na ten widok rozradują się serca wasze, a kości wasze nabiorą świeżości jak murawa. Ręka Pana da się poznać Jego sługom.

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Galatów Ga 6, 14–18

Bracia: Co do mnie, to nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego, Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata. Bo ani obrzezanie nic nie znaczy, ani nieobrzezanie, tylko nowe stworzenie. Na wszystkich tych, którzy się tej zasady trzymać będą, i na Izraela Bożego niech zstąpi pokój i miłosierdzie! Odtąd niech już nikt nie sprawia mi przykrości: przecież ja na ciebie swoim noszę blizny, znamię przynależności do Jezusa. Łaska Pana naszego, Jezusa Chrystusa, niech będzie z duchem waszym, bracia! Amen.



Słowa Ewangelii według św. Łukasza Łk 10, 1-12.17-20

Jezus wyznaczył jeszcze innych siedemdziesięciu dwu uczniów i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjsć zamierzał. Powiedział też do nich: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie! Oto posyłam was jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie. Gdy wejdziecie do jakiegoś domu, najpierw mówcie: Pokój temu domowi. Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie,

powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co będą mieli: bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże». «Lecz jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie, a nie przyjmą was, wyjdźcie na jego ulice i powiedzcie: Nawet proch, który z waszego miasta przyłgnął nam do nóg, strząsamy wam. Wszakże to wieście, że bliskie jest królestwo Boże. Powiadam wam: Sodomie lżej będzie w ów dzień niż temu miastu».

**Łowiący ryby na falochronie
po zawieszeniu broni
między Izraelem a Iranem,
Tel Awiw, 24 czerwca 2025 r.**

FOT. FADEL SENNA/AFP/EAST NEWS

Wróciło siedemdziesięciu dwóch z radością, mówiąc: «Panie, przez wzgląd na Twoje imię nawet złe duchy nam się poddają». Wtedy rzekł do nich: «Widziałem Szatana, który spadł z nieba jak błyskawica. Oto dałem wam władzę stąpania po węzach i skorpionach, i po całej potędze przeciwnika, a nic wam nie zaszkodzi. Jednakże nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają, lecz cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie».

KALENDARZ LITURGICZNY

PONIEDZIAŁEK 7 lipca Rdz 28, 10-22a | Mt 9, 18-26
WTOREK 8 lipca św. Jana z Dukli Rdz 32, 23-32.33b | Mt 9, 32-37
ŚRODA 9 lipca Rdz 41, 55-57; 42, 5-7.14-15a.17-24a | Mt 10, 1-7
CZWARTEK 10 lipca Rdz 44, 18-21.23b-29; 45, 1-5 | Mt 10, 7-15
PIĄTEK 11 lipca św. Benedykta, patrona Europy Prz 2, 1-9 | Mt 19, 27-29
SOBOTA 12 lipca św. Brunona Bonifatego z Kwerfurtu Rdz 49, 29-33; 50, 15-26 | Mt 10, 24-33

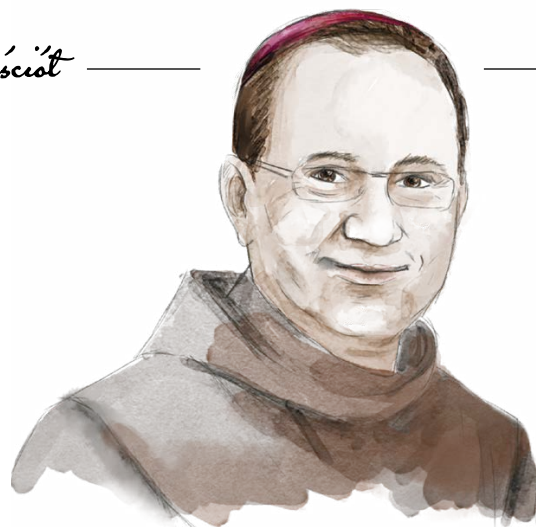


Codzienny komentarz
do Ewangelii znajdziesz
w modlitewniku *5 minut z Bogiem*
dołączanym do „Przewodnika Katolickiego”
w ostatnią niedzielę miesiąca



Z ludźmi trzeba być

BP DAMIAN MUSKUS OFM
Kraków



Warto zauważyć, że misji głoszenia królestwa Bożego Pan Jezus nie powierza tylko Dwunastu. Wysła także „innych siedemdziesięciu dwóch”. W tej liczbie powinien odnaleźć się każdy, kto spotkał Zmartwychwstałego w swoim życiu i przejął się Jego nauką. Wszyscy jesteśmy powołani, by dzielić z Nim troskę o świat i być odpowiedzialnym za głoszenie królestwa.

Co to jednak znaczy głosić królestwo? „Jedziecie, co wam podadzą, uzdrawiajcie chorych i mówcie im: przybliżyło się do was królestwo Boże” – mówi Zbawiciel. To nie jest wezwanie do tego, by pouczać innych, jak mają żyć, oceniać ich wybory. Jezus chce, by Jego uczniowie dzielili codzienne życie z tymi, do których są posłani i w warunkach tej codzienności opowiadali im o miłości Boga, o zbawieniu i nadziei. Z ludźmi trzeba po prostu być. Zwyczajna obecność przy drugim, towarzyszenie to bardzo trudny element głoszenia, bo – zwłaszcza gdy nasze serca wypełnione są gorliwymi pragnieniami, ale i wtedy, gdy wpadamy w iluzję, że wiemy lepiej, jak żyć po chrześcijańsku – nie jest łatwe powstrzymanie się od moralizowania.

Wyprawiając siedemdziesięciu dwóch na drogę, Pan mówi: „Idźcie! Oto posyłam was jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie”. Jego uczniowie są właściwie bezbronni – wobec ludzi o złych zamiarach, ale także wobec różnych życiowych przeszkód, które mogą się pojawić. Ich siłą i jedyną bronią jest zaufanie Panu. Wiedzą, że są słabi, że o własnych siłach niewiele mogą zrobić. Nie da się głosić Ewangelii, wchodząc między wilki jako wilk i postępować według reguł wilków. Uczeń Jezusa godzi się na to, że jest bezbronny jak owca. Ufa, czyli wie, że Pan go ochroni. Bóg jest z nami. To jest najważniejsze.

W głoszeniu Dobrej Nowiny nie jesteśmy samotni. Dzielimy się nią we wspólnocie. Nie jest

też ona własnością głoszących, nie zależy od tego, który ją w imieniu Pana przynosi. To nie my jesteśmy jej właścicielami, nie mamy więc prawa ustalać warunków, decydować, komu się należy Ewangelia i zbawienie, i wybierać dróg głoszenia według własnych zasad. To Bóg o tym decyduje. Wspólnota, nawet tak maleńka, bo Pan posyłał uczniów po dwóch, jest wsparciem dla swoich członków, ale jest także stróżem niesionego Słowa.

Samotny głosiciel jest podatny na złudzenie, że zbawia swoich słuchaczy mocą swojej charyzmy, słów i osobowości. W ten sposób można uczynić z Dobrej Nowiny nie słowo Boga, ale narzędzie zdobywania osobistej popularności czy formę nacisku na innych. Po to jest wspólnota, by czuwać nad wiernością czystej Ewangelii.

Jezus naucza swoich uczniów: „Najpierw mówcie: pokój temu domowi”. Pokój nie zależy od tego, kim jest spotykany człowiek. Jezus nie każe uczniom rozpytywać ludzi o ich pochodzenie, poglądy, sytuację życiową. Jemu zależy na tym, by Jego uczniowie byli ludźmi przynoszącymi pokój bez żadnych wstępnych warunków. Chodzi o takie nastawienie serca, które nie dzieli ludzi na godnych i niegodnych, lepszych czy gorszych, przyjaciół czy wrogów. Jeśli Dobrej Nowiny nie wyprzedza dar pokoju, jeśli pokój nie jest fundamentem głoszenia, do świata dociera przekaz zafałszowany, orędzie przekłamane. To już nie jest Ewangelia.

Owszem, są ludzie, którzy przyjmują ewangeliczny dar pokoju, nawet jeśli nie wierzą, że Chrystus jest ich Zbawicielem. Są jednak i tacy, którzy odpowiadają odrzuceniem, konfrontacją albo obojętnością. Co wtedy? Pan mówi: „Pokój powróci do was”. To już nie jest nasza sprawa. Nie da się przekazać pokoju drugiemu człowiekowi siłą, ale Bóg sam zadba o to, by ten dar się nie zmarnował. Może dziś nie zobaczymy owoców naszego świadectwa, ale to nie znaczy, że ich nie ma. Pan sam się o nie troszczy.

Łk 10, 1-9

Najpierw mówcie:
Pokój temu domowi

Jedność w Kościele potrzebuje wzajemnego zaufania

Przy grobach apostołów, będących od tysięcy lat celem pielgrzymek, my również odkrywamy, że możemy żyć od nawrócenia do nawrócenia. Nowy Testament nie ukrywa błędów, sprzeczności, grzechów ludzi, których czcimy jako największych apostołów. Ich wielkość w istocie została ukształtowana przez przebaczenie. Zmartwychwstały niejeden raz szedł po nich, żeby ich sprowadzić na swoją drogę. Jezus nigdy nie wzywa tylko jeden raz. Właśnie dlatego wszyscy możemy mieć zawsze nadzieję, jak nam o tym przypomina także Jubileusz.

Jedność w Kościele i Kościołach ze sobą karmi się przebaczeniem i wzajemnym zaufaniem. Począwszy od naszych rodzin i od naszych wspólnot. Skoro bowiem Jezus nam ufa, również my możemy sobie ufać, jedni drugim, w Jego imię.

Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański
w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła

Święci Piotr i Paweł stawiają nam wyzwanie także w kwestii żywotności naszej wiary. Bowiem w doświadczeniu bycia uczniem zawsze istnieje niebezpieczeństwo popadnięcia w przyzwyczajenie, rytualizm, powtarzające się schematy duszpasterskie, które nie odnawiają się i nie podejmują wyzwań współczesności. Natomiast w historii dwóch apostołów inspirowane nas ich gotowość do otwarcia się na zmiany, stawiania sobie wyzwań w obliczu wydarzeń, spotkań i konkretnych sytuacji wspólnot, do poszukiwania nowych



Papież Leon XIV modli się przed grobem św. Piotra podczas obchodów uroczystości Świętych Piotra i Pawła, patronów diecezji i miasta Rzymu, w bazylice św. Piotra w Watykanie, 29 czerwca 2025 r. Msza obejmowała błogosławieństwo i nałożenie paliuszy na 54 nowych arcybiskupów metropolitów

FOT. VATICAN MEDIA/ABACAPRESS/EAST NEWS

dróg ewangelizacji, wychodząc od problemów i pytań stawianych przez braci i siostry w wierze.

W centrum Ewangelii, którą usłyszeliśmy, znajduje się właśnie pytanie, które Jezus zadaje swoim uczniom, a które kieruje również do nas dzisiaj, abyśmy mogli rozpoznać, czy droga naszej wiary zachowuje dynamizm i vitalność, czy płomień relacji z Panem jest nadal żywy: „A wy za kogo Mnie uważacie?”. Każdego dnia, w każdej godzinie dziejów, zawsze musimy zwracać uwagę na to pytanie. Jeśli nie chcemy, aby nasze bycie chrześcijanami nie zredukowało się do dziedzictwa przeszłości, jak wielokrotnie ostrzegał nas papież Franciszek, ważne jest, abyśmy uniknęli ryzyka znużonej i statycznej wiary i zadali sobie pytanie: kim jest dla nas dzisiaj Jezus Chrystus? Jakie miejsce zajmuje w naszym życiu i w działaniu Kościoła? Jak możemy świadczyć o tej nadziei w codziennym życiu i głosić ją tym, których spotykamy?

Homilia podczas Mszy św. w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła

W świecie naznaczonym rosnącymi napięciami, także w łonie rodzin i wspólnot kościelnych, kapłan jest powołany do

krzewienia pojednania i tworzenia wspólnoty. Bycie budowniczymi jedności i pokoju oznacza bycie pasterzami zdolnymi do rozeznania, biegłymi w sztuce scalania ze sobą skrawków życia, jakie zostały nam powierzone, aby pomagać ludziom odnaleźć światło Ewangelii w utrapieniach egzystencji; oznacza bycie mądrymi obserwatorami rzeczywistości, wychodzącymi poza emocje chwili, lęki i mody; oznacza oferowanie propozycji duszpasterskich, które rodzą i odradzają do wiary, budując dobre relacje, więzy solidarności, wspólnoty, w których jaśnieje styl braterstwa. Bycie budowniczymi jedności i pokoju oznacza nienarzucanie siebie, lecz służenie.

Orędzie na obchodzony w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa Dzień Modlitw o Uświęcenie Kapłanów

Być może także dziś wiele osób zbliża się do Jezusa powierzchownie, nie wierząc tak naprawdę w Jego moc. Stąpamy po posadzkach naszych kościołów, ale może serce jest gdzie indziej! Ta kobieta, cicha i anonimowa, przezwycięża swój lęk, dotykając serca Jezusa rękami uznanymi za nieczyste z powodu choroby. I oto natychmiast czuje się uzdrowiona. Jezus mówi do niej: „Córko, twoja wiara cię ocalała, idź w pokój”.

W międzyczasie przynoszą owemu ojcu wiadomość, że jego córka nie żyje. Jezus mówi do niego: „Nie bój się, wierz tylko!”. Następnie idzie do jego domu i widząc, że wszyscy płaczą i krzyczą, mówi: „Dziecko nie umarło, tylko śpi”. Wchodzi następnie do pokoju, gdzie leżała dziewczynka, bierze ją za rękę i mówi: „Talitha kum”, „Dziewczynko, mówię ci wstań!”. Dziewczynka wstała i zaczęła chodzić. Ten gest Jezusa ukazuje nam, że nie tylko uzdrawia On z każdej choroby, lecz także budzi ze śmierci. Dla Boga, który jest Życiem wiecznym, śmierć ciała jest jak sen. Prawdziwa śmierć to śmierć duszy: to jej powinniśmy się lękać!

Jeszcze ostatni szczegół: Jezus, po wskrzeszeniu dziewczynki, mówi jej rodzicom, aby jej dano jeść. Oto kolejny bardzo konkretny znak bliskości Jezusa wobec naszego człowieczeństwa. Ale możemy to rozumieć również w głębszym sensie i zadać sobie pytanie: kiedy nasze dzieci przeżywają kryzys i potrzebują duchowego pokarmu, czy potrafimy im go dać? A jak możemy to zrobić, skoro sami nie karmimy się Ewangelią?

Audycja ogólna w środę 25 czerwca





Polska na wakacyjnym topie

Okazuje się, że Polacy chętnie planują wakacje w kraju, mimo że ceny są zbliżone, a czasem nawet wyższe niż za granicą. Szukają niezależności, komfortu i dopasowania do własnych potrzeb. Coraz częściej wybierają także miejsca mniej uczęszczane.

KAROLINA STERNAL

Aż trzy czwarte Polaków planuje spędzić tegoroczne wakacje w kraju – potwierdza to badanie Urlopowy Kompas Polaków: Wakacje 2025. Z danych dostawcy systemu rezerwacyjnego większości polskich hoteli, firmy Profitroom, wynika, że liczba rezerwacji w Polsce jest obecnie wyższa niż rok temu.

43 proc. badanych zamierza spędzić urlop w kraju, a kolejne 31 proc. wskazuje na tzw. wy-

jazdy hybrydowe, łączące pobyt w kraju i za granicą. Tylko 12 proc. ankietowanych zadeklarowało spędzenie urlopu wyłącznie poza Polską. Najczęściej wybieranym regionem na tegoroczne wakacje jest Pomorze Zachodnie – to 22 proc. wszystkich rezerwacji. Następnymi w kolejności są: Sudety, Pomorze Środkowe, Podhale. Wśród miast dominuje Kołobrzeg, wyprzedzając Gdańsk, Kraków, Zakopane i Szklarską Porębę.

„Wyniki te potwierdzają, że klasyczne destynacje wciąż przyciągają najwięcej gości, choć coraz większym zainteresowaniem cieszą się również mniej oczywiste lokalizacje. Obiekty położone poza głównymi szlakami turystycznymi odpowiadają za 13 proc. wszystkich wakacyjnych rezerwacji” – przekazała firma realizująca badanie.

NIE TYLKO ZNANE KURORTY

To, że coraz bardziej doceniamy walory naszego kraju, potwierdza także badanie przeprowadzone przez popularną platformę ogłoszeniową OLX, z której korzysta wiele osób poszukujących kwatery. Aż 40 proc. respondentów zadeklarowało, że tegoroczne wakacje spędzi wyłącznie w Polsce. To znaczna zmiana w dokonywanych wyborach, gdyż takich deklaracji jest o ponad dwa razy więcej niż w 2024 r.

W trakcie ubiegłorocznych wakacji wśród najpopularniejszych kierunków królowały znane kurorty nadmorskie: Gdańsk, Władysławowo, Kołobrzeg, Krynica Morska, Łeba, Sopot, Międzyzdroje oraz Zakopane. Bazując na tych da-